Na realne tory wchodzi
Walka z bezdomnością w stolicy
Zatwierdzenie wszystkich wniosków wydz. opieki

Komisja budżetowa Zarządu m. st. Warszawy uznała, na posiedzeniu w piątek, 21 b. m., doniosłość zagadnienia bezdomności w Warszawie i zaopinjowała przychylnie wszystkie wnioski wydziału opieki społecznej, skierowane do komisji przez plenum magistratu. M. in. komisja zaakceptowała wniosek w sprawie kredytu na urządzenie w schronisku dla bezdomnych przy ul. Okopowej 59 pogotowia mieszkaniowego, dla zapewnienia bezzwłocznego dachu nad głową rodzinom, które znajdą się na bruku oraz ich ruchomościom.

Pogotowie obliczone ma być na 300 rodzin, tj. około 1.200 osób i ma być urządzone kosztem 33.000 zł. Na tej podstawie wydział opieki społecznej przystąpi niezwłocznie do przebudowy pomieszczeń przy ul. Okopowej. W sprawie utworzenia funduszu w wysokości 375.000 zł. na wynajęcie już istniejących lokali prywatnych na potrzeby bezdomności oraz kredytu w wysokości 200 tys. zł. na udzielanie pożyczek zagrożonym eksmisją, komisja wypowiedziała również przychylną opinję. Wynajęcie lokali odciąży dotychczasowe schroniska, a pożyczki zmniejszą tempo wzrostu liczby bezdomnych.

Obecnie pomyślne załatwienie sprawy zależy tylko od zdobycia funduszów w postaci dotacji ze strony władz państwowych, gdyż w obecnym stanie kasy miejskiej magistrat nie mógłby rozstrzygnąć tego zagadnienia we własnym zakresie.

Niewykończone
gmachy miejskie

Zarząd miasta ma otrzymać od Funduszu Pracy 180.000 zł., z których 100.000 zł. jest przeznaczonych na wykończenie gmachu szkoły powszechnej przy ul. Strzeleckiej na Pradze, a 80.000 zł. na wykończenie budynku świetlicy na Annopolu, w którym znajdzie pomieszczenie szkoła powszechna. Pozostaną jeszcze bez wykończenia w r. b. następujące gmachy miejskie: przy ul. Leszczyńskiej, przeznaczony dawniej na kąpielisko, a obecnie na biura miejskie, gmach administracyjny szpitala Przemienienia Pańskiego, Ośrodek zdrowia na Ochocie, giełda mięsna na Pradze i oddział straży ogniowej na pl. Unji Lubelskiej.

Wobec wzrastającego ruchu samochodów
Ciasnota w śródmieściu
Dlaczego Warszawie potrzebna jest kolej podziemna?

Wszystkie linje tramwajowe, już zbudowane i projektowane, mają na celu połączenie krańców miasta ze śródmieściem. Uzasadnienie projektu budowy podziemnej kolei miejskiej w Warszawie, opracowane przez wicedyrektora tramwajów i autobusów miejskich, inż. Lenartowicza, podaje, że z tego powodu zaczyna się już tworzyć w śródmieściu coraz większa ciasnota na ulicy, zwłaszcza wobec stale zwiększającego się ruchu samochodowego. Punkty węzłowe, jak np. przy dworcu Głównym lub przy pomniku Mickiewicza, stają się wprost krytyczne dla ruchu ulicznego. Ominąć te punkty niesposób, gdyż układ miasta jest taki, że istnieją jedynie dwie arterje komunikacyjne z południa na północ: Marszałkowska i Nowy Świat, a główny ruch ześrodkowuje się w pobliżu dworca Głównego.

Już obecnie, z ogólnej liczby 26 linij tramwajowych, 13 przechodzi obok dworca, a z ogólnej liczby wozów, będących w ruchu, obok dworca przejeżdża 68 proc. Wagonów w ruchu jest, bez mała, 600. Z tego powodu gęstość wagonów tramwajowych na ul. Marszałkowskiej, od Śniadeckich do Jerozolimskiej, jest znaczna i wynosi 313 wagonów, w ciągu godziny, licząc w obu kierunkach. Prawie tyleż (308) przypada na Krak. Przedmieście, od Królewskiej do Trębackiej.

Naturalny przyrost ruchu, podług statystyki wielu miast, wynosi około 4 proc. rocznie. Jeżeli uzmysłowić sobie, że w okresie chociażby 10 lat zapotrzebowanie ruchu wzrośnie conajmniej o 40 proc., stanie się jasne, że życie uliczne Warszawy nie da się ułożyć w znośny dla mieszkańców sposób, o ile nie będzie wzmożona zdolność przewozowa środków komunikacyjnych.

W 1913 r. (845.000 mieszkańców) tramwaje przewiozły 87,1 milj. pasażerów, wykazując 103 przejazdy rocznie na mieszkańca. W 1930/31 roku (1.115 milj. mieszk.) tramwaje przewiozły 238.558.000 osób. Łącznie z autobusami (16.960.878) liczba przejazdów na 1 mieszkańca wynosi w tym czasie 230. Ilość mieszkańców w tym okresie czasu wzrosła o 30 proc., ilość zaś przewiezionych pasażerów o 195 proc.

W Londynie na 1 mieszkańca przypada 483 przejazdy rocznie, w Paryżu 407, w Berlinie 444, w Wiedniu 395, Budapeszcie 347, Barcelonie 257, Pradze 290 etc. W bardzo krótkim zatem czasie, gdyż już nawet za kilka lat, cyfra ta dla Warszawy może wykazać znaczną zwyżkę.

Daje to pojęcie o ogromie zadania, jakie czeka zarząd miasta w najbliższej przyszłości w tej dziedzinie.

Święto braterstwa, miłości i karności...
1.500 harcerzy z Polski
weźmie udział w IV międzynarodowym zlocie harcerskim, w Gödöllö, pod Budapesztem

Zaledwie kilka dni dzieli nas od IV wszechświatowego zlotu harcerskiego, który w roku bieżącym odbędzie się w czasie od 1-go do 15-go sierpnia w Gödöllö, pod Budapesztem. Na Jamboree budapeszteńskie zjedzie się tysiące harcerzy z całego świata. W święcie harcerstwa weźmie udział ponad 15.000 skautów zagranicznych, oraz zgórą 12.000 skautów węgierskich.

Harcerze 36 państw

Tegoroczna uroczystość w Gödöllö obesłana będzie przez harcerzy 36 państw. Zlot harcerski przewyższy wszystkie uroczystości i wspaniałością programu zaćmi inne zjazdy i jubileusze, przypadające w tym roku na Węgrzech. Bez przesady rzec można, że oczy całego świata zwrócone będą w pierwszej połowie sierpnia na Gödöllö, tam bowiem odbywać się będzie święto braterstwa, miłości i karności. Obozować tam będzie młodość całego świata, jego nadzieja, duma i chluba.

150 tysięcy osób

Obliczają, że na Węgry z okazji wszechświatowego zlotu harcerskiego zjedzie ponad 150.000 osób. Dla tych przybywających mas ludzkich, stolica Węgier przygotowała się zawczasu, a w samem Gödöllö wszystko uczyniono, aby przybywającym gościom zagranicznym, zabezpieczyć maximum wygody. Głównym punktem zainteresowań będzie olbrzymi obóz centralny w Gödöllö, który jest już całkowicie wykończony i czeka na przybycie gości. Każdy uczestnik zlotu ma zapewniony nocleg, wyżywienie i opiekę. Węgry dumne są z tego, że przyjęły na siebie obowiązek goszczenia skautów świata i chcą z obowiązku tego wywiązać się jaknajlepiej.

Obóz centralny

Centralny obóz harcerski w Gödöllö rozsiadł się w pobliżu pałacu królewskiego i jest odległy zaledwie o pół godziny koleją od Budapesztu. Obóz położony jest w przepięknej okolicy. Protektorat nad tegorocznym Jamboree objął regent Węgier, admirał Horthy, przyrzekając naczelnym władzom harcerstwa węgierskiego swą obecność w obozie, podczas uroczystości zlotowych.

Regent Horthy odstąpił część parku pałacowego w Gödöllö pod obóz harcerski. Również rozległy kompleks lasów i gajów, wraz z parkiem, odstąpili harcerzom, sąsiadujący z pałacem królewskim, OO. Premonstratenci. W ich zabytkowym klasztorze zamieszka twórca skautingu i naczelny harcerz świata gen. Baden - Powell.

Urządzenia obozowe

O rozmiarach obozu harcerskiego świadczy szczegół, że dla przejścia go wzdłuż po najkrótszej linji trzeba aż dwie i pół godziny czasu. Obóz harcerski jest samoistną jednostką administracyjną, posiadającą własną policję, oraz wszystkie potrzebne instytucje, urzędy i władze. Obóz posiada własną dzielnicę handlową, gdzie urządzono około 300 magazynów i sklepów. Celem uniknięcia nadużyć i wyzysku ustalono już zgóry ceny maksymalne, dla wszystkich przedmiotów sprzedażnych.

Prócz tego dla uczestników zlotu i publiczności pobudowano ogromne garaże samochodowe i motocyklowe, przechowalnie rowerów, garderoby, biura, dla przedmiotów zgubionych i znalezionych, publiczne centrale telefoniczne i telegraficzne i t. p. Nie potrzeba dodawać, że obóz posiada własną instalację wodociągową, światło elektryczne, oraz minjaturową kolej dla komunikacji wewnętrznej.

1.500 harcerzy z Polski

Oczywiście, w budapeszteńskiem Jamboree weźmie udział i Polska.

Udział harcerstwa polskiego będzie bardzo liczny i, pod względem obesłania zlotu wszechświatowego harcerzy, Polska stoi na trzeciem miejscu. Pierwsze miejsce zajmują oczywiście Węgrzy, którzy zgrupują w obozach ponad 12.000 harcerzy. Drugie miejsce zajmuje Anglja, która wysyła ekspedycję harcerską w ilości 4.200 osób. Na trzeciem miejscu stoi Polska, której ekspedycja harcerska wyniesie 1.500 jednostek.

Ekspedycja polska podzielona będzie na 2 chorągwie: warszawską i tak zw. kombinowaną, z harcerzy całej Polski. Komendantem pierwszej chorągwi jest harcmistrz Władysław Ludwig z Warszawy, drugiej naczelny kapelan związku harcerskiego ks. Marjan Luzar. Oprócz tych dwuch chorągwi, z których każda liczyć będzie po 500 osób, wyjedzie jeszcze na zlot ekipa szybowcowa, wyprawa kolarska i wodna oraz grupa żeńska. Pozatem jadą 2 orkiestry harcerskie dęte z Warszawy i Poznania.

Piloci - harcerze zademonstrują ciekawe pokazy lotnicze. Wyprawa kolarska wyruszy wcześniej przez Czechosłowację na Węgry i będzie zatrzymywała się kolejno w różnych miastach wsławionych czynami oręża polskiego. Równocześnie z pilotami wyjedzie wyprawa harcerzy wodnych, w dwuosobowych kajakach.

Wyjazd 30 b.m.

Koncentracja obu chorągwi harcerskich nastąpi pod Nowym Sączem, w czasie od 27-go do 29-go b. m. Wyjazd na Węgry nastąpi 30-go b. m. pociągami specjalnemi. Wyprawa polska w przejeździe przez Słowaczyznę zabierze historyczny namiot węgierski, w którym, podczas zlotu, mieszkać będzie twórca harcerstwa gen. Baden - Powell.

Przed wyruszeniem z Nowego Sącza przeglądu zgrupowanego harcerstwa polskiego dokona p. prezes rady ministrów, wraz z przewodniczącym związku harcerstwa polskiego.

TEATRY

NARODOWY: Dziś i jutro komedja Hoodgesa i Percivala **„Hau-Hau“** z Zniczem i Jarkowską.

NOWY: Dziś i jutro komedja Devala **„Stefek“** z Dulębianką, Samborskim i Rolandem.

LETNI: Dziś i jutro komedja M. Bułhakowa **„Mieszkanie Zojki“** z Ćwiklińską i Węgrzynem.

POLSKI: Do poniedziałku włącznie sztuka Jerzego Tepy **„Fräulein Doctor“**. We wtorek premjera groteski **„Porucznik Przecinek“** z Brochwiczówną i Bodo.

MAŁY: Dziś teatr nieczynny, jutro premjera komedji **„Dżimby“** z Zaklicką.

ATENEUM: Dziś i jutro sztuka Afinogenowa **„Dziwak“**.

TEATR IM. ŻEROMSKIEGO. (Hipoteczna 8): Dziś i jutro o 8-ej wiecz. djalog sceniczny J. Rzepeckiej Iwanowskiej **„Jesień... Zima... Wiosna...“** 8.30: Dziś i jutro operetka **„No, no, Nanette“**.

REX (ul. Karowa 18): Dziś i jutro rewja **„Frontem do morza“** z Chenkinem.

WYSTAWY

INSTYTUT PROPAGANDY SZTUKI: Wystawa **„Sztuka i turystyka“**.

ZACHĘTA: Wystawa batalistyczna p. t. „Żołnierz i koń w sztuce polskiej“, obejmuje przeszło 200 płócien malarzy polskich XIX i XX w.

MUZEUM NARODOWE: Podwale 15 — 8 muzeum wojska. Al. 3-go Maja 13 — wystawa pamiątek z powstania 1863 r. w godz. 11 — 15.

KAMIENICA BARYCZKÓW: Państwowe zbiory sztuki. Galerja sztuki polskiej XIX i XX w.

KINA

ADRIA: **„Śpiew, Całus i Dziewczyna“**.

ALFA: **„Dziwny Dom“**.

ARENA: **„Miłość złoczyńcy“** i **„Romeo i Julcia“** oraz dodatki.

ATLANTIC: **„Romans sekretarki“**.

BAJKA: **„W szalonym tempie“** i rewja **„Pod Polską Banderą“**.

CAPITOL: **„Kiki“** i **„Nagana“**.

CASINO: **„Pocałunek skazańca“**.

COLOSSEUM: **„Arjana“** i **„Dama w smokingu“**.

COLOSSEUM (mała sala): **„Kawalerowie Dzikiego Zachodu“** i **„On i Jego Siostra“**.

EUROPA: **„Noc w Chicago“**.

FILHARMONJA: **„Ognisty trójkąt“**.

FAMA: **„Obcym wolno całować“**.

FORUM: **„Trader Horn“**.

GLORJA w ogrodzie: **„Eskadra śmierci“** i **„Slim i Grim“**.

HOLLYWOOD: **„Ewa“** i rewja.

MEWA: **„Człowiek, którego zabiłem“** i **„Droga do raju“**.

MIEJSKIE: **„Czemp“**.

MAJESTIC: **„Flip i Flap w małżeńskiej niewoli“**.

MASKA: **„Wyrok morza“** i **„Igloo“**.

OAZA: **„Ostatnia eskapada“** i **„Kohn i Kelly w Hollywood“**.

PAN: **„Ludzie w hotelu“** i **„Pojednani“**.

PETIT - TRIANON: **„Komenda serc“** i **„Gehenna kobiet“**.

RIVIERA: **„Bezdomni“** i **„10 z Pawiaka“**.

ROXY: **„Nocc portowe“** i **„Cham“**.

ŚWIATOWID: **„Córka Pułku“**.

TOMBOLA: **„Szary Dom“** i **„Piesczotka“**.

TON: **„Mumja“**.

UCIECHA: **„Congorilla“** i **„Atera mężatki“**.

Ceny w Warszawie

Na sobotę, 22 b. m., obowiązują następujące najwyższe ceny podstawowych artykułów spożywczych na rynku warszawskim: chleb pytlowy 33 gr., sitkowy i razowy 33 gr. za kg., bułki pszenne 5 gr., jajka 7 gr. za sztukę, mleko na miarę 30 gr. za litr, słonina 2 zł., mięso uboju warszawskiego: wołowina 1 zł. 50 gr., cielęcina 1 zł. 75 gr., wieprzowina 1 zł. 80 gr., mięso uboju zamiejscowego: wołowina 1 zł. 30 gr., cielęcina 1 zł. 50 gr., masło deserowe II gat. 2 zł. 75 gr., osełkowe 2 zł. 55 gr., wszystko za kg. w sprzedaży detalicznej.

Z miasta

MILJONOWE OSZCZĘDNOŚCI poczyniło miasto, zmniejszając moc lamp elektrycznych o 1 stopień. Da to redukcję siły światła od 15 do 25 procent, a roczna oszczędność, z tego powodu, wyniesie około 200.000 złotych.

KREDYTY NA BUDOWNICTWO z państwowego funduszu budowlanego, zostały już wyczerpane. Komitet rozbudowy przyznał przeszło 600 pożyczek, na ogólną sumę 2.400.000 zł.

KOMISJA SANITARNA dokonała lustracji dworca Głównego oraz dworców kolejek wilanowskiej i grójeckiej. Na dworcu Głównym nie stwierdzono większych uchybień, natomiast uchybienia sanitarne stwierdzono na dworcach kolejek.

SPRZEDAŻ MIĘSA mielonego może być dokonywana tylko wtedy, gdy mielenie odbywa się w oczach nabywcy, aby mógł on skontrolować jakość mięsa. Ponieważ przepis ten nie jest przestrzegany, władze wystąpiły do walki z tem wykroczeniem.

UNIERUCHOMIONO 10 PIEKARŃ w obrębie 6, 8 i 23 komisarjatów P. P. Unieruchomienie nastąpiło w wyniku lustracji, przeprowadzonej przez starostwo grodzkie południowo-warszawskie.

A propos...
Trzeci z bukietem

Bardzo się w czasach dzisiejszych rozpowszechniło w pismach t. zw. (przez siebie) literackich pisanie kroniki bieżącej, z francuska „reportaży“. Z więzienia. Ze wsi. Z sądu. Rodzaj dość prymitywny, jak to od dawna wiadomo, ale dla dzisiejszych gustów idealny.

Z konieczności czytuję te reportaże. Bardzo mi przykro, ale jako, poniekąd, fachowiec muszę stwierdzić: tandeta. Nie mówię już o reportażach Sienkiewicza, czy Prusa, ale nie można tej roboty porównać nawet ze średniej klasy „reporterką“ europejską. Co zaś jest w tej tandecie szczególniej odrażającego, to jakiś pośpiech niechlujny, a pełen tupetu.

Widać, że reporter literacki słyszał gdzieś coś piąte przez dziesiąte i jazda. Wyrywa się z kwiatkiem.

Kto zna opisywaną sprawę i jej kulisy, temu owe ekscesy wydają się niewymownie śmieszne. Facet wyskakuje, jak Filip z Konopi. Z rzezimieszka o intelekcie rozwiniętym słabiej, niż intellekt przeciętnego pudla robi jakiegoś demona mściciela krzywdy społecznej. Banalną, jedną z tysiąca spraw kryminalnych, tyle, że zaciemnioną usterkami proceduralnemi przyszywa do socjologji, jak kowala do ślusarza. Co ma kiepski wywiadowca do pozycji socjalnej kobiet? Literat, niezbyt zresztą sugestywny, a wyraźnie bez pojęcia o prawie, jaki ma tytuł do zabierania głosu w materji nawskroś i wyłącznie prawniczej? Po kie licho wyrywać się z reportażem wiejskim, gdy się jest łykiem miejskim i o wsi słyszało od stróża?

Gdzieś się coś stanie, pójdzie o tem plotka, „jedna pani drugiej pani“, i odrazu znajdzie się trzecia pani, która w duszy swej dośpiewa morał i w te pędy do redakcji. Ale to w te pędy! Żeby jej kto nie ubiegł.

Pamiętam, mieszkałem kiedyś w takim domu, gdzie raz na tydzień, w sobotę, płynęła rurami od wanien ciepła woda. Kto się chciał kąpać ponad normę, prawem społecznem przepisaną miał do wyboru: albo zimny tusz, albo grzej sobie, bracie, wodę sam.

Nagle, jednego razu, w środę, patrzę, a tu w rurach ciepła woda. Fenomen.

— Cóż to? — rzekłem do gospodyni z przekąsem — zachorował kto w domu, że wody nagrzali?

Poczciwa kobieta wzięła złośliwość na serjo i poszła spytać sąsiadki, kto to zachorował, że w rurach idzie ciepła woda. W pół godziny potem w całej kamienicy wszyscy w głowę zachodzili, kto mógł zachorować i uchwalili jednomyślnie, że to nikt inny, tylko rejentowa z trzeciego piętra, która dawno się tego spodziewała.

I co powiecie, Szanowni Państwo? Nie minęły trzy kwadranse, jak do rejentowej wyrwał się ktoś z bukietem! Rejent zwalił gościa ze schodów, uważając manifestację za prowokacyjny dowcip, gdyż do terminu było jeszcze dobre pół roku.

Cóż jednak robić? Takie jest urządzenie na świecie, że niech ktoś tylko komu gdzieś coś, a zawsze znajdzie się trzeci co się pośpieszy z bukietem, niema na to rady, jak na grafomanów.

Very.

Czy Poalej-Sjon
Dążył do wspólnego frontu z komuną?

Sędzia do spraw politycznych, który objął śledztwo w sprawie Poalej-Sjonu-Lewicy, przesłuchał wczoraj kilku aresztowanych działaczy tej partji. Wszyscy wypierają się winy, jakoby dążyli do utworzenia wspólnego frontu Poalej-Sjonu z komuną, twierdząc, że znalezione notatki i dokumenty zostały prawdopodobnie sfałszowane i podrzucone przez ich przeciwników politycznych.

Materjał dowodowy śledztwa mówi jednak co innego i zdaje się nie ulegać wątpliwości, że gdyby nie akcja władz bezpieczeństwa, przeprowadzona zawczasu, zjednoczenie formalne tych skrajnie lewicowych ugrupowań stałoby się faktem dokonanym.

Wszystkie lokale partji oraz związków, pozostających pod jej wpływami, są nadal opieczętowane. Wśród wybitniejszych działaczy lewego skrzydła Poalej - Sjonu - Lewicy, aresztowanych w czasie ostatnich rewizyj, brak radnego Antoniego Buksbauma, Zagana i Zerubawela, którzy, na wiadomość o rewizjach, zbiegli z Warszawy.

Aresztowani działacze Poalej - Sjonu ławnik Koerner i dr. Roschfeld w dalszym ciągu przebywają w więzieniu. Interwencja u naczelnika bezpieczeństwa Runga nie dały żadnych wyników. Śledztwo prowadzone jest przez władze sądowe. Odmówiono również prośbie o odpieczętowanie lokali partji.

Podróżuj samolotem

RADJO

Sobota, dn. 22 lipca

7.00 Sygnał czasu. — 7.05 Gimnastyka. — 7.20 Płyty gram. — 7.25 Dz. poranny. — 7.30 Płyty. — 7.52 Chwilka Gospod. Dom. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.05 Transm. z cukierni „Bagatela“. — 12.25 Codz. Przegląd Prasy Polsk. — 12.33 Komun. Meteor. — 12.55 Dz. południ. — 14.55 Płyty gramof. — 15.05 Wiadom. bież. — 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksport. — 15.15 Płyty gram. — 15.25 Kom. Gospod. — 15.35 Muzyka salonowa. — 16.00 Aud. dla chorych ze Lwowa. — 16.30 Muzyka lekka. — 17.00 Odczyt. — 17.15 Transmisja z Ciechocinka koncertu. — 18.15 „O polskich flisakach i orylach“. — 18.35 Koncert solistów. — 19.20 Rozmaitości. — 19.40 Kwadrans literacki. — 20.00 Muzyka lekka. — 21.05 Dz. Wiecz. — 21.15 Przegląd roln. prasy kraj. i zagran. z Wilna. — 21.30 Koncert Chopinowski w wyk. L. Robowskiej. — 22.00 Muzyka tan. — 22.25 Wiadom. sport. — 22.35 Wiadom. meteor dla komun. lotn. i kom. pol. — 22.40 Muzyka taneczna. — 23.30 „Wiadomości z kraju dla członków Polskiej Ekspedycji Polarnej na Wyspie Niedźwiedziej“.

Niedziela, dn. 23 lipca

9.55 Odczytanie programu na dzień bież. — 10.00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.05 Odczytanie programu na dz. bież. — 12.10 Kom. meteor. — 12.15 Poranek muzyczny. — 14.00 „Dostawy trzody chlewnej do fabryk bekonów“. — 14.15 Kom. rolniczo - meteor. — 14.20 Muzyka lekka. — 14.45 „O paszę dla inwentarza w ciągu całego roku“. — 15.05 Muzyka ludowa. — 16.00 Radjotygodnik dla młodzieży. — 16.15 Opowiadanie dla dzieci. — 16.30 Recital śpiewaczy Jana Popiela. — 17.00 „Wrażenia z Międzynarodowej Konferencji Pracy“. — 17.15 Koncert poświęcony polskiej muzyce ludowej. — 18.00 Transmisja z Poznania. — 18.35 Odczytanie programu na dz. następny. — 18.40 Rozmaitości. — 19.00 Słuchowisko: „List polecający“ i „Ballada“ Sygietyńskiego i Belskiego. — 19.40 Skrzynka pocztowa techniczna. — 20.00 Koncert w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. — 20.50 Dziennik wieczorny. — 21.00 „Na wesołej fali lwowskiej“. — 22.00 Muzyka taneczna. — 22.25 Wiadomości sportowe. — 22.40 Wiadomości meteorologiczne. — 22.45 Muzyka taneczna.

Zmarli

Ś. p. Anastazja z Puchalskich Trautsoltowa, l. 76, w Warszawie.

Ś. p. Aleksandra Józefa z Oldyńskich Metykowa, l. 38, w Warszawie.

DZIAŁ LEKARSKI

PRZYCHODNIA LEKARSKO-DENTYSTYCZNA MARSZAŁKOWSKA 116 UJEJSKIEGO ZĘBY, SZCZĘKI, LECZENIE, OPERACJE, PROTEZY

WENERYCZNE OSTRE CHRONICZNE niemoc, skórne, Analizy. 3 — 9 w. DR. J. GELBFISZ Złota 27. PARTER Ceny lecznicowe

D-rzy Zofja i Feliks ROSTKOWSCY b. lekarze szp. św. Łazarze. Weneryczne niemoc płciowa, skórne, włosów, żył. kosmetyka. Tel. 8-99-29. Mokotowska 51